

SPRAWOZDANIA

Sprawozdanie z Konferencji podsumowującej projekt badawczy „Standaryzacja wysokości zadośćuczynień za krzywdę spowodowaną śmiercią osoby najbliższej (art. 446 § 4 k.c.)”

Krajowa Szkoła Sądownictwa i Prokuratury Lublin, 16.06.2023 r.

DOI: 10.53024/10.3.51.2023

KAMIL RYS*

16.06.2023 r. w Lublinie odbyła się konferencja „Zadośćuczynienie z tytułu śmierci osoby najbliższej. Aktualne tendencje orzecznicze i próba standaryzacji”, podsumowująca projekt badawczy „Standaryzacja wysokości zadośćuczynień za krzywdę spowodowaną śmiercią osoby najbliższej (art. 446 § 4 k.c.)”, zorganizowana przez Krajową Szkołę Sądownictwa i Prokuratury. Celem konferencji była prezentacja wyników badań przeprowadzonych w ramach projektu, którego głównym założeniem było opracowanie narzędzia informatycznego, które – po wprowadzeniu podstawowych parametrów sprawy – dawałoby informację o wysokości zadośćuczynienia zasądanego w podobnych przypadkach przez sądy. Konferencja była także okazją do wymiany doświadczeń i dyskusji w obszarze istoty instytucji zadośćuczynienia z tytułu śmierci osoby najbliższej. Zebranych gości i prelegentów powitała dr hab. Maria Joanna Gondek, Zastępca Dyrektora Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury kierujący Ośrodkiem Szkolenia Ustawicznego i Współpracy Międzynarodowej, wprowadzając uczestników w zagadnienia dotyczące istoty krzywdy oraz instytucji zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej.

Konferencja została podzielona na trzy części. Pierwszy blok tematyczny prowadzony był przez prof. dr hab. Joannę Misztal-Konecką (KUL), Prezesa Sądu Najwyższego kierującego pracą Izby Cywilnej.

Sesję pierwszą rozpoczęło wystąpienie dr. hab. Jakuba Pokrzywniaka, prof. UAM, zatytułowane *Dążenie do zwiększenia przewidywalności orzecznictwa w zakresie*

* Główny specjalista w Dziale Badań i Analiz Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, asystent sędziego w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie; ORCID 0000-0001-7441-1847.

zadośćuczynień w perspektywie konstytucyjnej i cywilnoprawnej, w którym prelegent podkreślił, że nakaz równego, czyli jednakowego traktowania wszystkich adresatów norm prawnych charakteryzujących się w takim samym stopniu tą samą, relewantną cechą, wynika z zasady równości wobec prawa, a tym samym stanowi obowiązek konstytucyjny. Oceniał ponadto, że stworzenie przemyślanego narzędzia informacyjnego, które pozwala w precyzyjny sposób zidentyfikować podobne przypadki i ustalić dominującą wysokość zasądzonych zadośćuczynień w tych sprawach, przy jednoczesnym braku ingerencji w niezawisłość sędziowską może niewątpliwie ułatwić orzekanie w sprawach, które są rzeczywiście do siebie podobne i nie cechują się szczególnymi okolicznościami.

Następnie dr hab. Agnieszka Pyrzyńska, prof. UAM, prezentując problematykę standaryzacji zadośćuczynień w aspekcie komparatystycznym, zwróciła uwagę na różnice wynikające z różnych kultur prawnych. W swoim wystąpieniu, opartym na przeprowadzonych badaniach systemów brytyjskiego (Anglia i Walia), francuskiego, greckiego, hiszpańskiego, litewskiego, niemieckiego, słoweńskiego, szwedzkiego oraz włoskiego, wyodrębniła cztery podstawowe metody standaryzacji zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej: wypracowanie kryteriów standaryzacji w orzecznictwie sądowym; standaryzację w zakresie terminologii; standaryzację poprzez ustawowe wskazanie osób uprawnionych do zadośćuczynienia za śmierć oraz standaryzację ustawową (system prawnej wyceny szkody), jako najwyższy poziom standaryzacji. Podsumowując, zwróciła uwagę na pozytywny aspekt standaryzacji, powołując się na fakt, że w hiszpańskim systemie prawnym, po jej dokonaniu, liczba sporów sądowych znacząco spadła.

Sesję zakończyło wystąpienie dr. hab. Marcina Dziurdy (UW), członka Biura Studiów i Analiz Sądu Najwyższego, zatytułowane *Czy możliwa jest standaryzacja wysokości zadośćuczynień w wyniku orzecznictwa Sądu Najwyższego*. Przedstawił on analizę orzecznictwa SN w sprawach o zadośćuczynienie z tytułu śmierci osoby najbliższej oraz podkreślił, przywołując wyrok SN z 24.02.2023 r. (II CSKP 849/22), że określenie wysokości zadośćuczynienia na podstawie ocennych kryteriów stanowi istotny atrybut sądów meriti i prawomocne orzeczenie sądu drugiej instancji może zostać skutecznie zakwestionowane w skardze kasacyjnej jedynie w razie stwierdzenia wyraźnego naruszenia zasad ustalania zadośćuczynienia. Naruszenie tych zasad może polegać na nieuwzględnieniu istotnych czynników mających znaczenie dla określenia rozmiaru krzywdy i należnej w związku z tym rekompensaty albo na oczywiście wadliwej ocenie tych czynników pod kątem ustalenia zadośćuczynienia „odpowiedniego” w rozumieniu art. 446 § 4 k.c. W ocenie prelegenta, bez rozwiązań ustawowych nie jest możliwe, aby Sąd Najwyższy, będąc sądem prawa, a nie faktu, wypracował kryteria mogące służyć standaryzacji. Zwrócił przy tym uwagę, że Sąd Najwyższy w orzeczeniach reformatoryjnych, wydawanych w postępowaniach

kasacyjnych, co do zasady istotnie podwyższał zasądzone kwoty zadośćuczynień, uznając kwoty wcześniej zasądzone za symboliczne.

W trakcie dyskusji po pierwszej sesji wskazano na istniejący problem określenia słusznej wysokości zadośćuczynienia wobec poruszania się na gruncie klauzul generalnych, gdyż z jednej strony oznacza to pewną swobodę sędziego w zakresie orzekania, z drugiej zaś muszą zostać określone miary tej swobody. Podkreślono, że na podstawie orzecznictwa można określić filary w zakresie wysokości zasądzanych kwot, jednak w orzecznictwie dominuje podejście nakazujące traktować każdy przypadek indywidualnie, co może oddziaływać negatywnie na możliwość standaryzacji. Uczestnicy zgodzili się co do zasady, że standaryzacja wysokości zadośćuczynień z tytułu śmierci osoby najbliższej jest potrzebna, koncentrując debatę na jej granicach. Zwrócono uwagę, że szkoda niemajątkowa na osobie jest obszarem prawa cywilnego, gdzie uznaniowość jest nieporównywalnie szeroka, a szczególny charakter systemu ubezpieczeń obowiązkowych wymaga wypracowania wzorcowych rozwiązań. Podkreślono, że zasada równości wobec prawa sprzeciwia się różnicowaniu kwot zadośćuczynień zasądzanych w sprawach, w których występują zbliżone okoliczności faktyczne. Zauważono, że mają miejsce regionalizmy wynikające z odmiennej linii orzeczniczej sądu apelacyjnego, w którego właściwości rozpoznawana jest dana sprawa. Sygnalizowano także ryzyko zachowawczego podejścia do próby standaryzacji na poziomie orzeczniczym, dostrzegając zalety standaryzacji ustawowej, np. na wzór włoski. Odwołano się także do procesu kształtowania się instytucji zadośćuczynienia w drodze rozwoju historycznego, a także poddano refleksji granice roszczeń o zadośćuczynienie. Większość uczestników konferencji poparła aktualnie obowiązujący mechanizm kompensacji szkody niemajątkowej w drodze świadczenia pieniężnego, podkreślając autonomiczność osób dotkniętych krzywdą w zakresie ich prawa do swobodnego decydowania, czy oczekują takiej formy kompensacji.

Drugą sesję, moderowaną przez dr hab. Beatę Janiszewską (UW), rozpoczęła dyskusja panelowa, w której sędzia Piotr Jakubiec, biegły sądowy dr hab. Waclaw Bąk, prof. KUL oraz biegły sądowy lekarz psychiatra Adam Kojtych poruszyli zagadnienie źródła i zakresu krzywdy powoda w sprawach o zadośćuczynienie z tytułu śmierci osoby najbliższej.

Sędzia Piotr Jakubiec poddał pod dyskusję zakres i źródło krzywdy powoda oraz wskazał na możliwość obiektywnego bądź subiektywnego postrzegania jej rozmiaru. W tym pierwszym ocena dokonywana jest z perspektywy formalnej relacji między zmarłym a osobą najbliższą, z drugą zaś związana jest konieczność uwzględnienia dodatkowych czynników, takich jak stopień bliskości, okoliczności zdarzenia oraz mające miejsce po wystąpieniu zdarzenia szkodowego, czy struktura psychiczna samego powoda, skutkujące nadmiernymi, patologicznymi reakcjami występującymi w toku procesu żałoby. Podał jednak w wątpliwość, czy możliwym i prawidłowym jest próba ustalenia, a jeżeli tak, to w jakim zakresie, teoretycznego stanu

psychicznego powoda pośrednio poszkodowanego na skutek zdarzenia szkodowego, gdyby nie jego indywidualna struktura psychiczna, czy inne elementy mające wpływ na zwiększenie się jego krzywdy, czy też bardziej prawidłowym podejściem jest postrzeganie finalnego stopnia krzywdy z uwzględnieniem tych wszystkich czynników, determinowanych pierwotnie śmiercią osoby najbliższej. Postawił także pytanie o konieczność korzystania przez sędziego z wiedzy specjalistycznej biegłych sądowych. Jak wskazał, w sprawach typowych, przy występowaniu okoliczności postrzegalnych, rozmiar krzywdy zdaje się być możliwy do samodzielnego określenia przez sąd, a dowód z opinii biegłego jest wówczas zbędny, a jeśli jest dopuszczany, pełni wyłącznie funkcję weryfikacyjną wobec ustaleń sądu.

Doktor Adam Kojtych pozytywnie ocenił podejmowanie prób zmierzających w kierunku standaryzacji, przy jednoczesnej obiektywizacji rzeczy jej podlegających. Podkreślił jednak, że niemożliwa jest standaryzacja bólu, cierpienia i więzi, i w tym też zakresie nie można oczekiwać od biegłego pełnej odpowiedzi na stawiane przez sąd pytania, zaś sama opinia może mieć charakter jedynie pomocniczy. Nie istnieją bowiem obiektywne metody oceny więzi i bólu, zaś lekarz może ocenić wyłącznie skutki medyczne, jakie spowodowało dane traumatyczne zdarzenie. Wskazał, że wydawać by się mogło, że nie powinno uwzględniać się cech osobowościowych wpływających na sposób przeżywania traumy jako decydujących, jednak zauważył, że ściśle normy postrzegania żałoby jako standardowej nie istnieją. Zwrócił także uwagę na różnice w klasyfikacjach ICD-11 oraz DSM-5, z których ta pierwsza dopuszcza definiowanie żałoby trwającej ponad 6 miesięcy (do dwóch lat) jako przedłużonej, zaś druga – nakazuje klasyfikować jako depresję utrzymywanie się objawów depresyjnych ponad 2 tygodnie od zdarzenia. Podkreślił także potrzebę ujednolicenia terminologii prawnej i medycznej, albowiem obecnie problemem są nieprzystające do aktualnej wiedzy medycznej terminy używane w przepisach prawa, co ma szczególnie istotne znaczenie w świetle wpływu nomenklatury medycznej na orzeczenie sądu.

Profesor Waclaw Bąk podkreślił, że nie wolno abstrahować od problemu stanu psychicznego powoda po zdarzeniu, w odniesieniu do jego wcześniejszej struktury psychicznej, która to znacząco wpływa na konsekwencje określonych zdarzeń. Niemniej jednak, indywidualne cechy badanego nie przesądzają o wystąpieniu danych reakcji na zdarzenie, a jedynie pozwalają określić prawdopodobieństwo ich wystąpienia. Jednocześnie zwrócił uwagę, że charakter analizowanych zdarzeń może być bardziej obiektywny bądź subiektywny, to jednak połączenie tych kryteriów nie jest możliwe. Formalna relacja między zmarłym a powodem możliwa jest do obiektywnego opisanego, jednak jej siła i charakter wymaga ujęcia subiektywnego, i w tym przypadku uwidacznia się rola psychologa. Opinia psychologiczna w sprawie może okazać się niezbędna, gdy ma wniesić coś więcej, aniżeli to, co możliwe jest do potocznego, zdroworozsądkowego spostrzeżenia. Biegły w toku badania

psychologicznego ma znacznie szersze możliwości oceny charakteru subiektywnych doświadczeń danej osoby, dysponuje bardziej obiektywnymi narzędziami oceny, ma możliwość stworzenia warunków dotarcia do faktycznych jej przeżyć, w przeciwieństwie do warunków i możliwości występujących na sali sądowej. Prof. Bąk wskazał, że nieporozumieniem jest pojmowanie stanu psychicznego jako *tabula rasa*, a dopiero pewne doświadczenie wywołuje reakcję. Podkreślił, że aby reakcja na dane zdarzenie była taka, a nie inna, struktura człowieka nie musi być wcale definiowana jako patologiczna.

Autorem kolejnego wystąpienia był sędzia dr Jędrzej Kondek, związany ze Szkołą Wyższą Wymiaru Sprawiedliwości w Warszawie, który podczas wystąpienia zatytułowanego *Postępowanie w sprawie o zadośćuczynienie z tytułu śmierci osoby najbliższej w świetle badań aktowych* przedstawił wyniki własnych badań dotyczących sporów na tle ubezpieczeń OC posiadaczy pojazdów mechanicznych z tytułu wypadków komunikacyjnych.

W kolejnym wystąpieniu pt. *Zadośćuczynienie z tytułu śmierci osoby najbliższej w orzecznictwie sądów powszechnych – raport z badań empirycznych*, sędzia dr hab. Paweł Zdanikowski przedstawił sprawozdanie z realizacji projektu badawczego oraz wyniki badań aktowych spraw o zadośćuczynienie spowodowane śmiercią osoby najbliższej, w trakcie których poddano analizie 2323 powództwa, w których wyrok w pierwszej instancji zapadł nie wcześniej niż w 2015 roku. Omówione zostały kwoty żądanego zadośćuczynienia oraz kwoty wypłacone powodom poza badanym postępowaniem, strony postępowań, stopień pokrewieństwa ze zmarłym w badanych sprawach, wiek powoda i zmarłego, przyczyny śmierci i podstawy prawne dochodzonych roszczeń, stopień bliskości relacji, więzi między powodem a zmarłym, szczególne okoliczności towarzyszące śmierci i przeżywaniu żałoby, przyczynienie się zmarłego, liczba i rodzaj dopuszczanych opinii biegłych, daty początkowe naliczania odsetek, zaskarżalność orzeczeń sądów pierwszej instancji oraz rozstrzygnięcia sądów odwoławczych, a także przedstawione zostały mediany zasądzanych kwot zadośćuczynień w poszczególnych apelacjach.

W ostatnim wystąpieniu w panelu dr Małgorzata Torój (KUL) oraz Karolina Andrys zaprezentowały narzędzia informatyczne wspierające orzekanie o wysokości zadośćuczynienia z tytułu śmierci osoby najbliższej oraz ustalanie wartości przyczynienia się do śmierci w odniesieniu do wybranych przyczyn, które powstały w ramach projektu i zostały opracowane w całości przez Dział Badań i Analiz Krajowej Szkoły.

Tę część obrad konferencyjnych zamknęła dyskusja plenarna, w trakcie której uczestnicy konferencji wykazali istotne zainteresowanie narzędziami oraz pozytywnie odnieśli się do ich użyteczności w procesie standaryzacji.

Trzecia część konferencji, moderowana przez sędziego dr. Michała Kłosa, objęła dyskusję panelową, w trakcie której sędzia dr Arkadiusz Sadza, sędzia dr Marcin

Dudzik, sędzia dr Leszek Jantowski oraz radca prawny Łukasz Wilma z Polskiej Izby Ubezpieczeń rozważali, czy standaryzacja wysokości zadośćuczynień z tytułu śmierci osoby najbliższej jest potrzebna oraz możliwa, czy wykorzystanie do tego celu zaprezentowanych narzędzi informatycznych może przynieść pożądane rezultaty, a także poddali refleksji aspekty procesowe stosowania narzędzia, jak i prób samej standaryzacji. Paneliści zgodnie stwierdzili, że w świetle aktualnego, znacznego różnicowania zasądzanych w zbliżonych stanach faktycznych kwot z tego tytułu, podjęcie próby standaryzacji jest pożądane, choć nie stanowi to prostego zadania. Podkreślili, że instytucję zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej *per se* postrzegać należy jako element rozwoju prawa. Wskazali, że dla utrzymania funkcjonowania narzędzia niezbędne jest dalsze jego rozwijanie, uzupełnianie bazy orzeczeń, a także utrzymanie niezależności narzędzia od podmiotów zewnętrznych. W ocenie panelistów narzędzie może stanowić nieocenioną pomoc w codziennej pracy orzeczniczej, szczególnie dla nowo powołanych asesorów i sędziów, dzięki możliwości szybkiego odfiltrowania spraw o zbliżonych okolicznościach faktycznych. Zwrócili uwagę, że potencjalnymi odbiorcami narzędzia będą nie tylko sędziowie orzekający w sprawach o zadośćuczynienie za krzywdę spowodowaną śmiercią osoby najbliższej, lecz także ubezpieczyciele, pełnomocnicy i strony postępowań. Powszechność narzędzia sprawi, że osoba zainteresowana będzie mogła uzyskać informacje jak w podobnych sprawach, przy podobnych przesłankach kształtowały się zasądzone kwoty, czego pozytywnym skutkiem może być zwiększenie przewidywalności wyroków oraz liczby zawieranych ugód. Brak jest bowiem podstaw do różnicowania wysokości zasądzanych zadośćuczynień wyłącznie przez pryzmat linii orzeczniczej danego sądu odwoławczego. Należy mieć jednak także na uwadze, że w części spraw występują szczególne okoliczności towarzyszące śmierci lub przeżywaniu żałoby, czy też inny niż typowy dla danej relacji stopień bliskości między zmarłym a powodem. W takich sprawach, indywidualne ustalenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę przez skład orzekający jest zasadniczą kwestią.

Po zakończeniu tej części konferencji otwarto dyskusję plenarną, po której dr hab. Maria Joanna Gondek, Zastępca Dyrektora Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury kierujący Ośrodkiem Szkolenia Ustawicznego i Współpracy Międzynarodowej, podsumowała i zamknęła konferencję, dziękując jej uczestnikom za udział.